

Andrzej Małkiewicz

11 listopada 2022

Nowa broń!

29 października 2022 r. media obieły niejasne informacje o ataku na rosyjską flotę stacjonującą w Sewastopolu. Po zatopieniu „Moskwy” flota ta zachowywała się zadziwiająco biernie, jakby jej dowódcy obawiali się wypłynąć na otwarte morze. To niestety nie przeszkadzało w wystrzeliwaniu rakiet z okrętów na teren Ukrainy. Ale dopadnięto ją pomimo ukrycia. Czy straty były nieznaczne (jak twierdzą Rosjanie), czy poważnie uszkodzono dwa lub trzy okręty (jak twierdzą Ukraińcy, w szczególności okręt flagowy „Admirał Makarow”), to trudno rozstrzygnąć.

Co innego jest ważniejsze. Ukraińcy ujawnili, że ataku dokonano za pomocą nawodnych dronów – bezzałogowych okrętów, które działają tak jak znane drony, tylko nie latają w powietrzu, lecz pływają po wodzie. O budowaniu takich dronów wiadomo od kilku lat, ale jeszcze nigdy nie były zastosowane w bezpośredniej walce. Był to pierwszy atak morski w historii, przeprowadzony wyłącznie przez pojazdy bezzałogowe. Jest to nowa broń, a Ukraińcy twierdzą, że ich własnej konstrukcji! Przy tym wygląda na to, że są one jednorazowego użytku.

Sukces, niezależnie od rozmiarów, był niewątpliwy, zatem prezydent Wołodymyr Zełenski ogłosił na platformie United24 publiczną, międzynarodową zbiórkę funduszy na zbudowanie następnych. Ich głównym zadaniem będzie ochrona wód ukraińskich i miast przed pociskami manewrującymi wystrzeliwanymi z okrętów przez Rosjan. Flota pomoże również odblokować korytarz dla statków cywilnych przewożących zboże.

Od 24 lutego armia rosyjska wystrzeliła ponad 4500 pocisków na Ukrainę. Co piąty z nich pochodził z okrętów. Ukraina niewiele miała do przeciwstawienia się, bo ukraińska flota straciła 80% swych okrętów po zajęciu Krymu w 2014 r.

Prezydent Ukrainy ogłosił utworzenie specjalnej floty: „Zgromadzimy fundusze na flotę dronów morskich. Myślę, że absolutnie wszyscy rozumieją, po co to jest i jestem pewien, że miliony ludzi poprą ten kierunek naszej obrony. Wszyscy już widzieli, jak to działa. I to tylko po to, aby chronić nasz obszar morski”.

Pojawienie się setek wielozadaniowych pojazdów nawodnych utrwali sukces marynarki wojennej po zatopieniu krążownika „Moskwa” i odzyskaniu wyspy Węży, pozwoli lepiej chronić zarówno morze, jak i całe terytorium kraju. Mogą uczestniczyć w rozpoznaniu dalekiego zasięgu, obserwacji działań przybrzeżnych, eskortowaniu i utrzymywaniu tradycyjnej floty, eskortowaniu statków handlowych, korygowaniu ataków rakietowych i artylerii, obronie baz i przeciwdziałaniu operacjom desantowym. Takie drony morskie już udowodniły swoją skuteczność i mogą znacząco zmienić sytuację na Morzu Czarnym.

Jeden morski dron kosztuje 10 mln hrywien (mniej niż milion złotych). Cena obejmuje samego drona wyposażonego w system autopilota, podsystemy wideo, w szczególności noktowizor, specjalną łączność chronioną przed wpływem wrogich

środków, zapasowe moduły łączności i głowicę bojową, a także naziemną autonomiczną stację kontroli, systemy transportowe i magazynowe, centrum przetwarzania danych.

Zbiórka prowadzona ma być w całym świecie. „Poprzez United24 darczyńcy ze 110 krajów pomagają Ukrainie. Widzimy, jak w ciągu półrocza pracy platformy stale rośnie liczba osób wspierających nas w zakresie obrony. Ludzie na całym świecie rozumieją, że aby Ukraina wygrała, trzeba wzmocnić naszą armię. Drony morskie mogą znacząco zmienić sytuację na Morzu Czarnym. Małe i szybkie, są w stanie skutecznie atakować rosyjskie okręty warte setki milionów dolarów. Efektem będzie zmuszenie tych okrętów do pozostania w portach z obawy przed uderzeniem. W tej wojnie technologicznej Ukraina po raz kolejny demonstruje pomysłowość” – powiedział wicepremier, minister transformacji cyfrowej Mychajło Fedorow (*Україна створює перший у світі флот морських дронів: на нього збиратимуть через United24*, <https://www.president.gov.ua/news/ukrayina-stvoryuye-pershij-u-sviti-flot-morskih-droniv-na-no-79089> - dostęp 11 listopada 2022 r.).

Czy armia orków, kiepsko wyposażonych i słabo wyszkolonych, dzięki przewadze liczebnej i brutalności może zwyciężyć dużo mniejszą armię żołnierzy broniących ojczyzny, a wyposażonych w nowoczesny sprzęt?